

# Nieznani, O tym, co

Gdy jeziora skute lodem pokrył śnieg  
I jak niedźwiedź masz ochotę zapaść w sen,  
Kiedy żony narzekanie kakofonią będzie brzmieć,  
Bądź mężczyzną, rzuć to wszystko, popłyn rejs.  
Gdy pogoda, że nie wygnasz nawet psa,  
Gdy Cię łamie jakbyś miał ze trzysta lat,  
A za ścianą u sąsiada znów zawodzi Adam Zwierz,  
Bądź mężczyzną, rzuć to wszystko, popłyn rejs.  
Ref.: I niech skrzypek-wiatr  
Znów gra na strunach want,  
Niech raz po raz przechodzi w bas  
Drwiąc sobie z żagli białych płacht.  
Raram, daram (itd...)  
Gdy na barze straszy napis "piwa brak",  
A na giełdzie w Nowym Jorku znowu krach,  
I w Bangkoku od pół roku zamiast deszczu pada śnieg,  
Bądź mężczyzną, rzuć to wszystko, popłyn rejs.  
Gdy sił nie masz, żeby w życiu dalej grać,  
Kiedy czujesz, że zaczynasz tracić twarz,  
Gdy pomimo psów szczekania karawana toczy się,  
Bądź mężczyzną, rzuć to wszystko, popłyn rejs.  
ref... x2